

# Sokoły wędrowne wybrały PGE Toruń

PGE Toruń we współpracy ze Stowarzyszeniem na Rzecz Dzikich Zwierząt „Sokół” wyposażyło nowe gniazdo sokołów wędrownych w kamery do podglądu online. Dzięki temu przedsięwzięciu, od dzisiaj można śledzić życie sokołów wędrownych na kominie PGE Toruń.

W 2010 roku PGE Toruń podjęła współpracę ze Stowarzyszeniem na Rzecz Dzikich Zwierząt „Sokół”, które zamontowało na jej kominie gniazdo dla sokołów wędrownych. Dwa lata temu, pierwsza para tych chronionych ptaków osiedliła się w gnieździe toruńskiej elektrociepłowni i złożyła jaja, z których wykluły się młode. Podobnie jest i w tym roku, para sokołów wędrownych ponownie zawitała do gniazda PGE Toruń.

PGE Toruń od momentu pojawienia się sokołów wędrownych w toruńskim gnieździe intensyfikuje działania wspierające ochronę i reintrodukcję sokołów wędrownych w Polsce. W 2019 roku, we współpracy ze Stowarzyszeniem na Rzecz Dzikich Zwierząt „Sokół”, spółka wymieniła gniazdo dla toruńskich ptaków i zamontowała w nowym „sokolim domu” kamery do ich obserwacji.

Toruńskie sokoły to nie jedyne ptaki, które upodobały sobie kominy elektrociepłowni PGE Energia Ciepła. Od kilku lat można podziwiać i obserwować parę sokołów na kominie gdyńskiej elektrociepłowni, a już wkrótce także parę sokołów w elektrociepłowni w Lublinie Wrotków.

*„PGE Toruń wspiera rozwój i zachowanie bioróżnorodności, a nasze działania na rzecz reintrodukcji sokołów wędrownych są tego dobrym przykładem. Dzięki podglądowi online w gniazdach na kominach naszych elektrociepłowni, wspieramy działania edukacyjne, pokazując w czasie realnym, jak wygląda życie tych drapieżnych, unikatowych i chronionych gatunków ptaków”* – mówi Robert Kowalski, prezes zarządu PGE Toruń.

*„Sokół wędrowny jest jednym z najrzadszych gatunków ptaków w Polsce. Jeszcze dwadzieścia lat temu prawie go nie było w Polsce. Dzięki pracy wielu osób, instytucji i firm takich jak PGE Energia Ciepła i PGE Toruń, gatunek ten powraca nad polskie niebo. Możliwość podglądania na żywo życia rodzinnego sokoła wędrownego ułatwia rozpowszechnianie wiedzy na temat prac związanych z odbudową gatunku. Pozwala również na pośrednie obcowanie z przyrodą, szczególnie tą z jednej strony nieosiągalną, jak w przypadku sokoła wędrownego, który swoje gniazda ma zazwyczaj na wysokości stu metrów, a jednocześnie tak bliską nas, bo w środowisku miejskim. Środowisko to wydawałoby się jest trudne dla przedstawicieli dzikich gatunków, mimo to potrafiły znaleźć swoją niszę w sąsiedztwie człowieka”* – mówi Sławomir Sielicki, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Dzikich Zwierząt „Sokół”.

Toruńskie sokoły można śledzić pod linkiem: <http://peregrinus.pl/pl/torun-pge-podglad>, a gdyńskie pod linkiem: <http://peregrinus.pl/pl/gdynia-pge-podglad>